Telefon № 11. Dodatek bezpłatny „Nasz Dodatek Ilustrowany". Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiedz. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 21. Nowe, sobota 26-go maja 1934 r. Rok XI.

Odezwa.

Z okazji uroczystości procesji w dniu Bożego Ciała, t. j. w czwartek, dnia 31 maja 1934 r. proszę usilnie wszystkich obywateli miasta o udekorowanie domów i wywieszenie chorągwi, mianowicie: ul. Biskupia, Kościelna, Gdańska, Rynek, Grudziądzka, Targowisko, Kościuszki, Sądowa i Plac św. Rocha.

Nowe, dnia 22 maja 1934 r.

Jabłoński, burmistrz.

Bezrobocie i technika.

Raport doroczny Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie zawiera między innemi ciekawy bardzo rozdział o wpływie postępów techniki na bezrobocie. Dyrektor M. B. P. pisze tak:

„Sytuacja na froncie bezrobocia światowego jest w dalszym ciągu bardzo poważna i pewne, lokalne tylko oznaki poprawy nie powinny bynajmniej wprowadzać nas w błąd, skłaniając do optymizmu. Cokolwiek zrobiono w celu ulżenia doli bezrobotnych, nie zmienia to postaci rzeczy i nie usuwa nabok faktu istnienia olbrzymich armij ludzi bez pracy. Ograniczając się do wymienienia trzech tylko najbardziej uprzemysłowionych krajów, stwierdzimy łatwo na podstawie danych statystycznych, iż na terytorjum tych państw znajduje się 15 miljonów bezrobotnych, a więc: w Niemczech około 3 i pół miljona, zgórą 2 miljony w Anglji i około 10 miljonów w U. S. A."

„Z drugiej znów strony, jeśli porównamy wzrost produkcji ze wzrostem zatrudnienia, przekonamy się, że rytm wciągania z powrotem do pracy bezrobotnych jest o wiele wolniejszy od rytmu przyśpieszonego wzrostu produkcji. O ile różnica ta utrwali się i istnieć będzie nadal, wielka liczba bezrobotnych nie będzie mogła znaleźć zajęcia nawet wówczas, gdy przemysł osiągnie już normalny poziom wytwórczości".

„Jak stwierdzaliśmy niejednokrotnie, rozwój techniki nie został bynajmniej zahamowany przez kryzys. Wprost przeciwnie, trudności, jakie spiętrzyły się przed przemysłem skłoniły fabrykantów do tem usilniejszych prób zmniejszenia kosztów produkcji. Można zatem się spodziewać, iż w wielu wypadkach przemysł będzie w stanie produkować te same ilości towarów, co w r. 1928, zatrudniając przytem znacznie mniejszą ilość rąk roboczych. Wydaje się więc prawdopodobne, że nawet tam, gdzie wzrost zaludnienia kraju i standard życiowy wymagają wzrostu produkcji, nawet tam ogólna cyfra bezrobocia będzie wyższa niż w r. 1928".

„Wydaje się mało prawdopodobnem, aby zapotrzebowanie siły roboczej wzrosło z taką szybkością, by wzrost ten mógł zrównoważyć jednocześnie postępy techniki, dążącej do ekonomji wysiłku ludzkiego, oraz przyrost ludności".

„Lokalne więc czy nawet ogólne zmniejszenie liczby bezrobotnych nie może być interpretowane jako dowód przezwyciężenia zła i zgryzienia „twardego orzecha" bezrobocia. Olbrzymie, gigantyczne rozmiary bezrobocia, wynikające z ogólnego zahamania się równowagi ekonomicznej, odwróciły uwagę ogółu i fachowców od strony technologicznej tego zjawiska. A jest to właśnie problemat bardzo ważny i do rozwiązania więcej niż trudny".

Reasumując, dyrektor M. B. P. wyciąga stąd wniosek, iż należy przystąpić bez zwłoki do poszukiwań nad wynalezieniem i zastosowaniem jakiejś metody działania, któraby pozwoliła złagodzić i ograniczyć rozmiar klęski, spowodowanej przez nieustanny rozwój techniki. Otóż, jak twierdzi autor raportu, rozwiązanie tej kwestji nie jest możliwe dopóty, dopóki ewolucja gospodarcza nie będzie ujęta w ramy świadomego i celowego kierownictwa.

E. R.

Im dłuższy, tem szybszy.

W wieku szybkości, rekordowe gonitwy za czasem, małe różnice w budowie okrętów decydują o czasie podróży, ułamek węzła na godzinę stanowi kilka godzin, a niekiedy przy dłuższej przeprawie i dobę opóźnienia w przybyciu do portu macierzystego.

Od kilku lat poczyniono wielkie postępy w nadawaniu formy zarówno zewnętrznej jak i podwodnej części okrętów. Nowe parowce odznaczają się zaletami zarówno hydrodynamicznemi jak i aerodynamicznemi. Przy jednakowej sile maszyn i turbin oraz tym samym tonażu, okrętu zbudowane po r. 1928 biją swoich poprzedników pod względem szybkości. Jak wyrównać tę różnicę, która wpływa na niekorzyść powolniejszych okrętów, należących do floty jednej i tej samej np. linji okrętowej? Nie można powiększać oddziału maszyn, gdyż połączoneby to było ze zbyt wielkimi kosztami i prócz tego zostałoby za mało, miejsca na kabiny dla pasażerów. Nie pozostało więc nic innego, jak nadanie kadłubowi okrętu innej formy, przedłużenie go. Wydłużając kadłub i nadając mu węższą formę, udaje się przy tej samej sile maszyn, powiększyć szybkość. Messageries Maritimes przeprowadziło takie zmiany w kadłubie dwóch swoich okrętów „Mariette — Pacha" i „Champolion", osiągając przytem przyrost szybkości dla tych statków o 1 węzeł na godzinę, czyli 18 zamiast 17 węzłów. Niemieckie linie okrętowe przeprowadzają identyczne przeróbki w czterech wielkich parowcach transatlantyckich o pojemności 21.000 tonn każdy. Okręt „Hamburg" został np. przedłużony o 25 metrów, co wpłynęło na wzrost szybkości o 1 i pół węzła na godzinę.

K.

Ile kosztuje bezrobocie.

Międzynarodowe Biuro Pracy przygotowało obszerny raport na posiedzenie, które odbędzie się 4 czerwca w Genewie, w sprawie ciężarów finansowych, jakie nakłada na państwa obowiązek udzielania pomocy bezrobotnym. Czytamy więc, iż w Niemczech ogólna suma wydatków na cel powyższy dosięgła w r. 1932 zgórą 3 miljardów marek. W Belgji zapomogi wyniosły blisko 1 miljard franków. W. Brytanja zmniejszyła wydatki na zapomogi z 120 miljonów funtów w 1932 r. do 107 miljonów w 1933 r.

W Szwajcarji wydatki na bezrobocie dosięgły w 1931 r. ok. 38 miljonów franków, w 1932 r. — 65 miljonów fr. Czechosłowacja wydatkowała na zapomogi dla bezrobotnych 560 miljonów koron w 1932 r., z czego 117 miljonów zostało wpłaconych przez związki zawodowe a reszta przez państwo.

W Stanach Zjednoczonych, które nie znały dotąd ingerencji rządu w sprawie bezrobocia, filantropja prywatna i społeczna okazała się niemocną wobec rozmiarów kryzysu, tak, iż państwo musiało wstąpić również w szranki. To też w r. 1930/31 udział społeczeństwa nie przekraczał 29 proc. sumy zapomóg dla bezrobotnych. W r. 1932 państwo i gminy dostarczyły i pokryły 82 proc. z sumy 500 miljonów dolarów zapomóg dla bezrobotnych.

CZTERY WIELKIE AUTOSTRADY EUROPEJSKIE.

We Włoszech powstał projekt budowy wielkich autostrad europejskich, regulujących ruch samochodowy i łączących poszczególne części kontynentu. Projekt obejmuje budowę czterech autostrad. Jedna z nich prowadzi z Lizbony do Madrytu. Barcelony, Marsylji, Genui, Neapolu aż do Sofji i Bukaresztu. Druga przechodziłaby z Calais przez Dijon, Berno, Medjolan, Wenecję i Triest do Sofji i Konstantynopola. Trzecia łączyłaby Paryż i Bukareszt przez Monachjum, Salcburg, i Wiedeń. Czwarta wreszcie obejmowałaby trasę Bruksela — Warszawa przez Kolonję i Berlin. Te cztery wielkie autostrady posiadałyby łączną długość około 32.000 km.

Szczęśliwe Zielone Święta.

Tegoroczne Zielone Święta miały dla wielu osób specjalnie miły urok. Niespodziankę, jaką im sprawiła fortuna, będą pamiętać długie lata. Bo choć zawsze jest przyjemnie uzyskać nieoczekiwanie sporą sumę pieniędzy, to przyjemność tę zwiększa fakt, że właśnie się ją ostrzymało w przeddzień Święta Wiosny. Ostatnie sobotnie ciągnienie Loterji Państwowej obdarzyło we wszystkich częściach Polski liczną rzeszę posiadaczy szczęśliwych losów. Jedni wygrali więcej, drudzy mniej.

Najszczodrzej obdarowaną została Warszawa, gdzie na numer 15.600 padła „gruba" wygrana w kwocie 250.000 zł. W posiadanie tego ćwierć miljona weszło dwóch obywateli stolicy, którzy kupili po połówce losu. Wiadomość o wygranej doszła do nich za pośrednictwem telefonów i można sobie wyobrazić, jaką napełniła ich radością. Charakterystycznem jest, że jeden z nich przez dłuższy czas nie chciał uwierzyć, biorąc informację telefoniczną za jakiś „kawał" ze strony przyjaciół. Dopiero gdy sprawdził w Generalnej Dyrekcji Loterji, uwierzył, że rzeczywiście szczęście mu dopisało.

Dopisało również szczęście województwu kieleckiemu, które nawiasem mówiąc w obecnem ciągnieniu jest specjalnie faworyzowane. Istnieje koło Radomia niewielka osada miejska, licząca około 2.000 mieszkańców: Żarnów. Nie wyróżnia się ona niczem specjalnem, i teraz dopiero stanie się sławny na całą Polskę tamtejszy urząd pocztowy. Jak wiadomo, urzędy pocztowe w wielu miejscowościach sprzedają również losy Loterji Państwowej. Poczta żarnowska miała kilka losów, wśród nich wysokocyfrowy numer 160.743, sprzedany czterem miejscowym obywatelom. I oto właśnie na ten numer pada w sobotę 100.000 zł. Można zgadnąć, jakie poruszenie musiała sprawić w całem mieście wiadomość o takiej sumie, któraby wystarczyła nawet na obdzielenie wszystkich mieszkańców Żarnowa. Niewątpliwie tak duży przypływ gotówki będzie miał znaczenie i dla ogólnego życia osady.

Wśród innych wygranych, które padły w sobotę, wyróżnia się wygrana 5.000 zł na numer 103.364. Los ten był sprzedany przez maleńką kolekturę Zrzeszenia Urzędników Banku Zachodniego, które zorganizowało wewnątrz swej instytucji taką placówkę, by z wpływów tą drogą uzyskanych nieść pomoc zredukowanym kolegom. Dobra wola została sowicie nagrodzona, gdyż i fundusik zapomogowy powiększył się obecnie i czterech urzędników otrzymało po 1000 zł. Jest to również spora suma, którą napewno nikt nie pogardzi.

W gotowalni Greczynki i Rzymianki.

Od najdawniejszych czasów kobieta starała się o poprawienie błędów natury i zachowanie powabu swojego oblicza. Sztuka pielęgnowania urody starożytnych Greczynek i Rzymianek była tak mistrzowską i wyrafinowaną, że „Plantus" porównuje gotowalnię niewieście do najbogatszego laboratorium. Oprócz blajwajsu, używanego na Wschodzie w Grecji i w Rzymie posiłkowano się t. zw. „oesipo", rodzajem olejku wyrabianego z potu owiec attyckich. „Oesipo" zmieszany z miodem z Korsyki usuwał pono plamy z oblicza. Roślina zwana „anusa", odpowiednio spreparowana, służyła za róż do policzków. Kobiety starożytne dbały o to, aby ich rzęsy i brwi były nienagannie czarne. Zęby nacierano zrana żywicą dla nadania białości, potem czyszczono je pomadą z pomeksu, rozpuszczonego w urynie niemowląt. Zepsute lub brakujące zęby zastępowane sztucznemi. Kobiety starożytności bardzo skrupulatnie pielęgnowały swoje ręce i paznokcie. Wśród bogin Minerwa słynęła z najpiękniejszej ręki, a Djana z najpiękniejszych palców. Tłomaczy się kult dla ręki tem, że Grecy wygłaszając mowy, podkreślali je gestykulacją. Istniała tam nawet nauka gestów, „chironomia".

Nie sposób opisać cały arsenał ampułek, waz, konch, innych przyborów, nieodzownych w starożytnej gotowalni, w których znajdują się różne specyfiki, maści, pomady, barwiczki. W Atenach specjalni urzędnicy nakładali kary na kobiety, które przed wyjściem na ulicę zapomniały upiększyć się i przyozdobić.

Bilans

Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Nowe w Nowem

na dzień 31-go grudnia 1933 r.

Stan czynny

			zł	gr
1	Kasa (gotówka)		1.779	94
2	Rachunki bieżące w instytucjach kredytowych .			
	a) w instytucjach kredytowych komun.	9.525,—	9.525	—
3	Papiery wartościowe własne			
	a) państwowe	665,—	665	—
4	Pożyczki na skrypty dłużne		53.241	—
5	Pożyczki hipoteczne			
	a) na nieruchomości miejskie . .	18.291,75		
	b) na nieruchomości ziemskie . .	16.956,42	35.248	17
	Razem . . .		100.459	11

Stan bierny.

			zł	gr
1	Kapitał zakładowy		8.211	80
2	Fundusz rezerwowy		22.839	43
3	Wkłady instytucji państw., samorz. i in prawno-publ.			
	a) terminowe	1.997,86	1.997	86
4	Wkłady osób fizycznych i firm prywatnych . .			
	a) terminowe do 3-ch miesięcy . .	65.065,19		
	b) term. ponad 3 miesięcy i warunkowe	2.015,65	67.080	84
5	Czysty zysk		329	18
			100.459	11

Rachunek strat i zysków

na dzień 31-go grudnia 1933 r.

			zł	gr
1	Procenty i prowizje (zapłacone i dopisane) . .		3.912	55
2	Koszty administracji			
	a) osobowe	2.720,—		
	b) rzeczowe	543,96	3.263	96
3	Czysty zysk		329	18
	Razem . . .		7.505	69

		zł	gr
1	Procenty i prowizje (otrzymane)	7.488	59
2	Inne	17	10
		7.505	69

NOWE, dnia 16 kwietnia 1934 r.

Rada Kasy:

(—) M. Śliwiński. (—) W. Jażdżewski. (—) Fr. Schwarz.

Zarząd Kasy:

(—) Jabłoński. (—) Frydrychowski. (—) Ratajczak.

SPADEK LICZBY ZGONÓW W AMERYCE.

Statystyki antyprohibicyjne stanu New York wykazują, iż liczba zgonów, spowodowanych nadużyciem alkoholu spadła ostatnio w stosunku tak znacznym, że sięga obecnie najniższej cyfry z przed lat 12-tu. W lutym r. b. zanotowano np. 19 wypadków śmierci, spowodowanych nadużyciem alkoholu, w styczniu — 27 wobec 65 w grudniu r. b. Również spadła znacznie liczba samobójstw, popełnionych w stanie zamroczenia alkoholem. W r. 1933 ogólna liczba zgonów z powodu nadużycia napojów alkoholowych wynosiła 703, w roku bieżącym zaś będzie ona prawdopodobnie znacznie niższa.

INTERESUJĄCE WYKOPALISKA ANTYCZNE W HISZPANJI.

W okolicy Xeres, na terenie dawne fermy pod nazwą „Pennala" pewien rolnik wykopał szczątki antycznego sarkofagu kamiennego, posiadającego wielką wartość archeologiczną. Jest to rzadki dokument antycznej cywilizacji iberyjskiej, pozostającej pod wpływem Fenicjan, Kartagińczyków i Rzymian, z którymi mieszkańcy półwyspu iberyjskiego utrzymywali stosunki handlowe i polityczne. Ściany sarkofagu pokryte są dość prymitywnym rysunkiem. Obok grobowca znaleziono wazy z ceramiki, lampy, monety rzymskie i. t. p. Uczeni nie mogą jednak ustalić dokładnie epoki, z której pochodzi sarkofag.

Obwieszczenie o przeglądzie koni w 1934 r.

Na zasadzie art. 15 Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 8 listopada 1927 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 98/27, poz. 859). zarządzam na terenie powiatu świeckiego przegląd koni:

a) urodzonych w roku 1930,

b) starszych, które z jakichkolwiek powodów dotychczas nie otrzymały dowodów tożsamości i nie zostały zapisane do ksiąg ewidencyjnych,

c) 12 i 13-letnich (t. j. urodzonych w r. 1921 i 1922), posiadających w dowodach tożsamości wpisaną kategorję W-1, W-2, AL, AC lub T.

Miejsce, termin, plac przeglądu, oraz miejscowości, z których konie mają być doprowadzone do przeglądu wskazuje dołączony plan.

Wzywam wszystkich, w obrębie powiatu zamieszkałych właścicieli i posiadaczy koni, o których powyżej mowa, aby na dzień i godzinę, wyznaczone w planie, doprowadzili na plac przeglądu, osobiście lub przez zastępcę, wszystkie znajdujące się w ich posiadaniu i podlegające przeglądowi konie, z wyjątkiem tych, które należą do jednej z niżej wymienionych, a niepodlegających przeglądowi kategoryj.

Konie powinny być doprowadzone do przeglądu z uździennicami i postronkami, względnie z uzdeczkami. Jeżeli właściciel lub posiadacz konia nie może go osobiście doprowadzić, powinien powierzyć tę czynność osobie, która doprowadzi konia do przeglądu punktualnie i będzie mogła udzielić wszelkich potrzebnych wyjaśnień, dotyczących konia i osoby właściciela lub posiadacza.

Od doprowadzenia do przeglądu zwolnione są:

1. ogiery i klacze pełnej krwi angielskiej oraz ogiery i klacze innych ras, fizjologicznie czystego pochodzenia, posiadające zaświadczenia uznane przez Ministerstwo Rolnictwa,

2. ogiery licencjonowane i klacze zarejestrowane, posiadające zaświadczenia uznane przez Min. Roln.,

3. konie hodwlane, utrzymywane w państwowych zakładach chowu koni,

4. konie pracujące w kopalniach stale pod ziemią,

5. klacze wysokoźrebne i klacze ze źrebiętami w wieku do trzech miesięcy.

Właściciele względnie posiadacze koni, należących do jednej z wymienionych wyżej kategoryj, powinni zawczasu zaopatrzyć się w należyte dowody, stwierdzające istnienie tytułu zwolnienia, tak aby na żądanie organów władz państwowych, dokonywujących przeglądu koni, mogli dowody te przedstawić bezzwłocznie (osobiście lub przez zastępcę).

Koni chorych na chorobę zakaźną, lub o nią podejrzanych, nie wolno przyprowadzać do przeglądu lub spędu. Fakt istnienia choroby zakaźnej, lub podejrzenia o nią, ma być stwierdzony przez lekarza weterynaryjnego, lub gdyby to było niemożliwe, przez naczelnika gminy.

Osoby, uchylające się od doprowadzenia do przeglądu koni podlegających przeglądowi, będą karane w drodze administracyjnej w myśl art. 27 Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 8 listopada 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 98/27, poz. 859), grzywną do wysokości wartości koni, lub aresztem do sześciu miesięcy; w wypadku szczególnie ciężkich uchybień mogą być stosowane obie kary łącznie.

Swiecie, dnia 20 kwietnia 1934 r.

Starosta.

Plan

przeglądu koni czteroletnich i starszych w Nowem 1934 r.

Przegląd wyżej wymienionych koni odbędzie się dnia 7. VI. 34 w Nowem przed restauracją p. Borkowskiego o godzinie 8-mej rano.

Konie mają być doprowadzone z następujących miejscowości: Nowe (miasto), Nowe obsz. dw.

Przegląd koni czteroletnich i wszystkich koni zdatnych (W-1, W-2, AL, AC, T).

Nowe, dnia 18 maja 1934 r.

Burmistrz.

Przetarg publiczny alei owocowych.

Wydział Powiatowy wydzierżawia we wtorek, dnia 29 maja 1934 r. o godzinie 10,30 w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Świeciu, ul. Dworcowa nr. 63, tegoroczny zbiór z alei czereśniowych na szosach powiatowych powiatu świeckiego.

Warunki dzierżawy ogłoszone zostaną przed rozpoczęciem przetargu. Należność płatna w dniu przetargu.

Kaucja licytacyjna 50,— złotych.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego w. z.

(—) A. Buczak, Referendarz.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 27 MAJA 1934 R.

Prof. dr. Leon Kozłowski



Desygnowany na premiera prof. dr. Leon Kozłowski, dotychczasowy podsekretarz w Min. Skarbu, b. minister Reform Rolnych.

Nowy minister Przemysłu i handlu



Nowy minister Przemysłu i Handlu Henryk Floyar Rajchman.

Nowy minister Opieki Społecznej



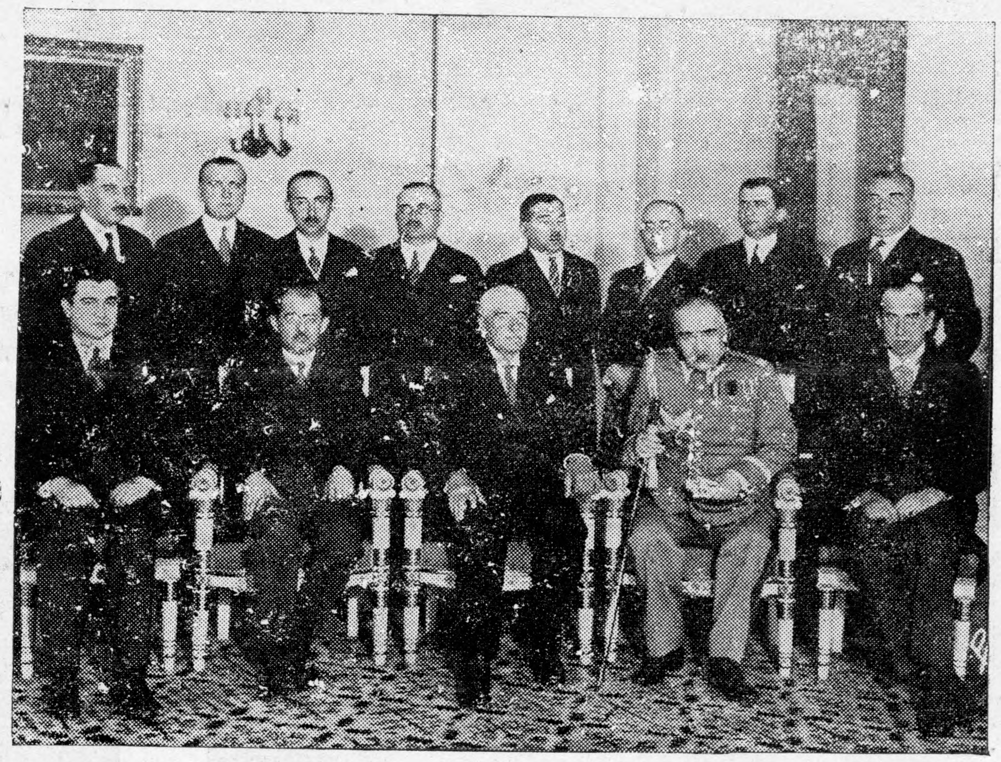
Nowy minister Opieki Społecznej Jerzy Paciorkowski.

Utrwalanie wydm na polskiem wybrzeżu



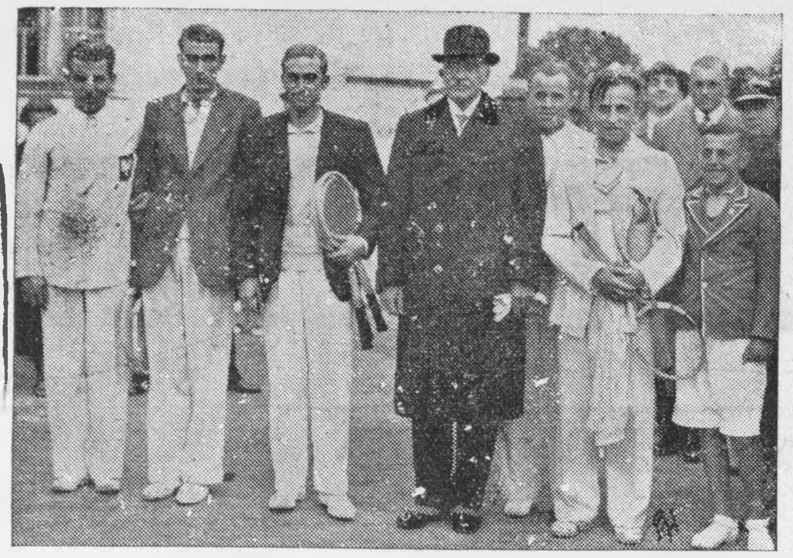
Na najbardziej zagrożonych odcinkach morza polskiego rozpoczął Urząd Morski pracę nad zakładaniem plantacji traw, które przed rozwianiem utrzymują piaski wydm. Zdjęcie przedstawia pracę rybaków kaszubskich pod kier. inż. p. Pejty na odcinku pod Kuźnicą na półwyspie Helskim.

Nowy Rząd po zaprzysiężeniu na Zamku



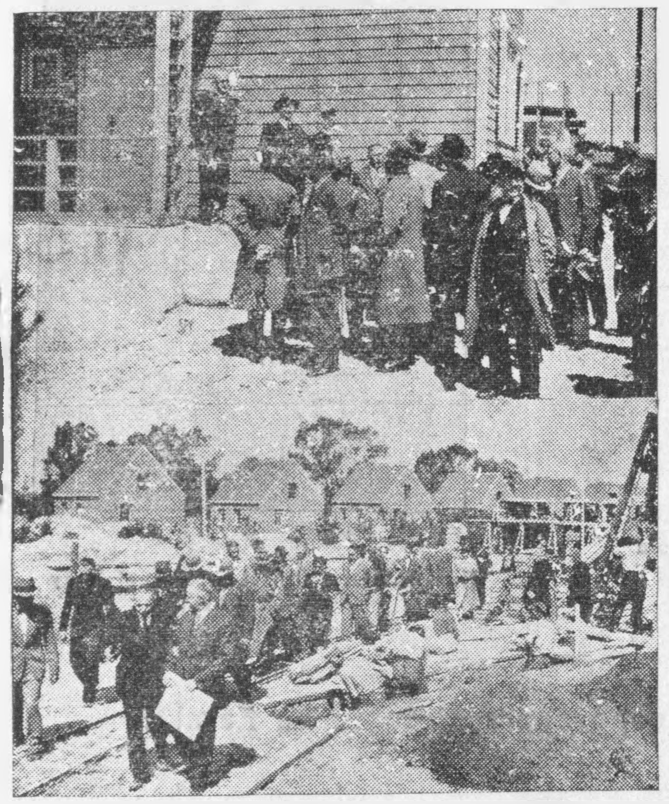
Dnia 15 bm. odbyło się na Zamku zaprzysiężenie nowego Rządu. Fotografja przedstawia członków Rządu. Siedzą (od lewej) Bronisław Pieracki, min. Spraw Wewnętrznych, prof. Leon Kozłowski, — premjer, Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki, Marszałek Józef Piłsudski, — min Spraw Wojskowych, Józef Beck, — min. Spr. Zagranicznych. Stoją: Jerzy Paciorkowski, — min. Opieki Społecznej, inż Emil Kaliński, — min. Poczt i Telegrafów, Wacław Jędrzejewicz, — min. W. R. i O. P., Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski, — min. Rolnictwa i Reform Rolnych, prof. Władysław Zawadzki, — min. Skarbu, Michał Butkiewicz, — min. Komunikacji, Henryk Floyar Rajchman, — min. Przemysłu i Handlu, Czesław Michałowski, — min. Sprawiedliwości.

Pan Prezydent Rzplitej w otoczeniu tenisistów



W ub. piątek na korcie tenisowym Legji rozpoczęło się w obecności Pana Prezydenta Rzplitej trzydniewe spotkanie tenisowe Polska—Francja. W pierwszym dniu rozegrano dwie gry pojedyńcze, w których Tłoczyński pokonał Legeay'a 11:9, 8 6, 6:1. Drugie spotkanie — Lesueur Hebda zostało przerwane przy stanie gry 6:2, 9:7 4.6, 0:6 dla Lesueura. Na zdjęciu — Legay, Lesueur, Hebda; po prawej Tłoczyński z bratem.

Nowe dzielnice mieszkaniowe



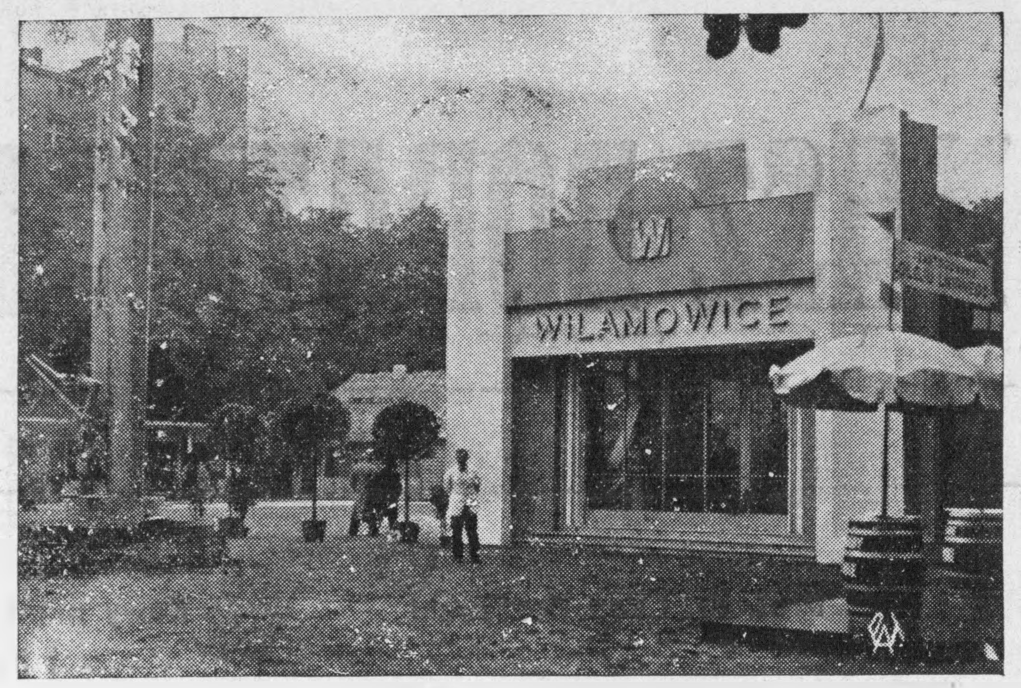
W celu wzmożenia ruchu budowlanego w stolicy i umożliwienia budującym nabywanie działek z parcelacji gruntów państwowych po ulgowej cenie, poruczono Bankowi Gospodarstwa Krajowego prowadzenie akcji terenowo-budowlanej. Na górnem zdjęciu prezes B. G. K. gen. R. Górecki przed jednym z domów w nowopowstającem osiedlu „Łączność" w Babicach udziela przedstawicielom prasy stołecznej wyjaśnień o stanie robót budowlanych w osiedlu. Na dole nowo powstające osiedle na Kole, gdzie we wrześniu ma być otwarta wystawa budowl.

Zamach na gubernatora Bengalu



Podczas wyścigów konnych w Darjeeling dwaj młodzi teroryści dali sześć strzałów rewolwerowych do gubernatora Bengalu. Zdjęcie przedstawia zamachowców prowadzonych przez policję.

Otwarcie wystawy „Len Polski" w Warszawie



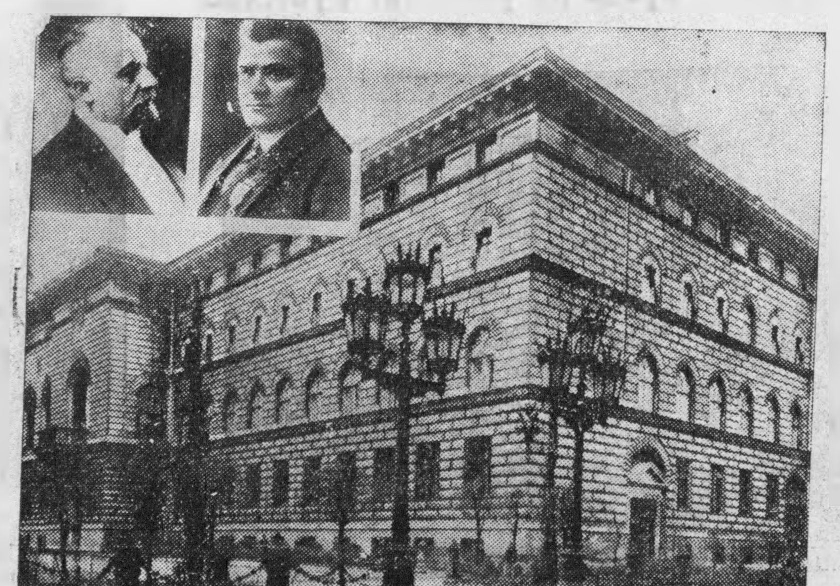
W sobotę Pan Prezydent Rzplitej w otoczeniu członków rządu i przedstawicieli Sejmu i Senatu dokonał otwarcia wystawy „Len Polski" urządzonej w Dolinie Szwajcarskiej staraniem Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie i Tow. Lniarskiego w Wilnie. Fragment otwartej w ub. sobotę (19-go) w Warszawie wystawy „Len Polski"

Wystawa „Len — Polski"



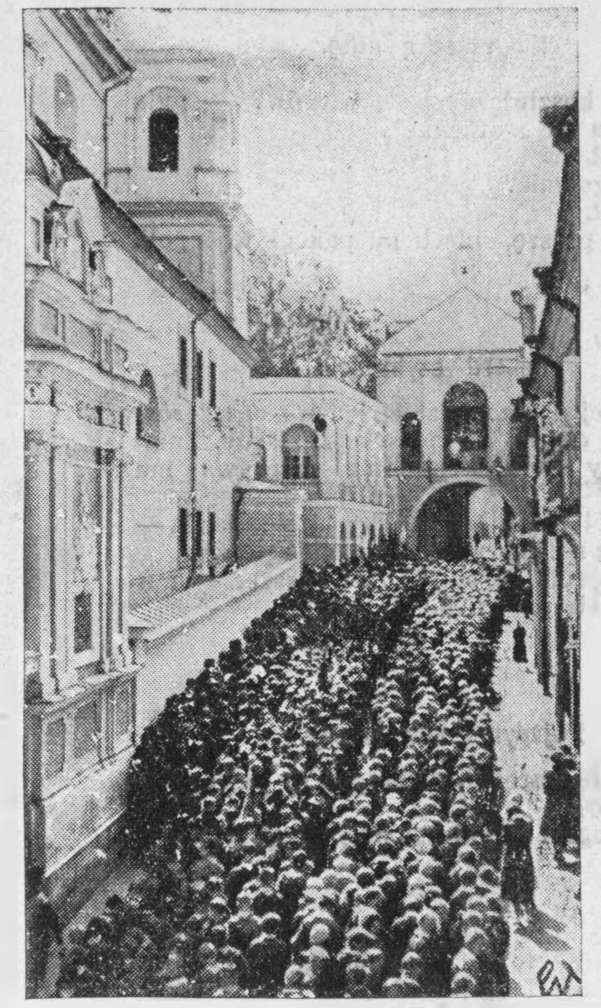
Na zdjęciu — Pan Prezydent Rzplitej z Małżonką oraz członkowie rządu podczas przemówienia gen. Zeligowskiego, pioniera lniarstwa polskiego.

Stan wojenny na Łotwie



Wskutek grożącego obecnemu rządowi łotewskiemu zamachu stanu, premjer łotewski Ulmanis i minister wojny generał Balodis, ogłosili stan wojenny na Łotwie. Wszystkie gmachy publiczne zostały obsadzone przez policję i wojsko. Na zdjęciu — gmach Parlamentu w Rydze również zajęty przez rząd. Na lewo, w górze, Premjer Ulmanis i minister Wojny, Balodis.

Walny Zjazd Zw. Harcerstwa Polsk. w Wilnie



W Wilnie odbył się w obecności p. Ministra W. R. i O. P. Wacława Jędrzejewicza XIV walny zjazd Związku Harcerstwa Polskiego. Zdjęcie przedstawia uczestników zjazdu na nabożeństwie przed obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Polska straż nad morzem



Nad brzegiem morskim wznosi się potężna wartownia nadmorskiej polskiej straży granicznej. Po lewej widać otwartą przestrzeń Bałtyku. Wartownie nadmorskie zostały w ostatnich czasach przez rząd polski zbudowane.

Praktyczne opiekunki



W Hornsey, przedmieściu Londynu, dwie angielki, nie chcąc pozostawić dziecka bez opieki, zabierają je ze sobą na podwieczorek w koszu na śmiecie, znajdującym się na plaży.

Nagrodzony okaz



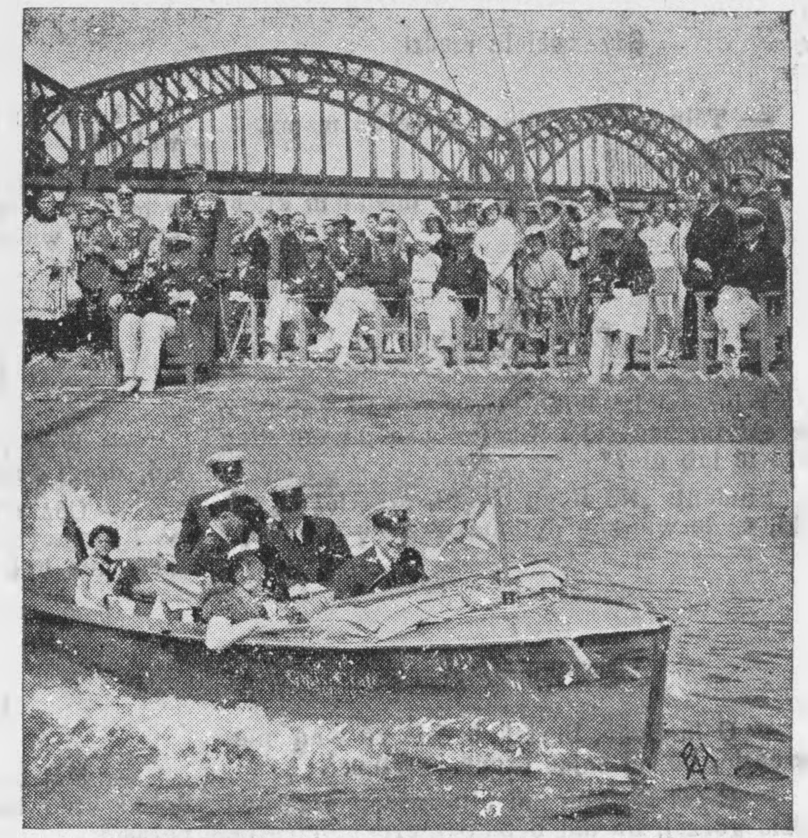
Nagrodzony na wystawie psów w Haverford w Anglji piękny okaz Sealyham Terriera. Usadowił się on wygodnie na zdobytym przez siebie puharze.

Nagrodzone prace



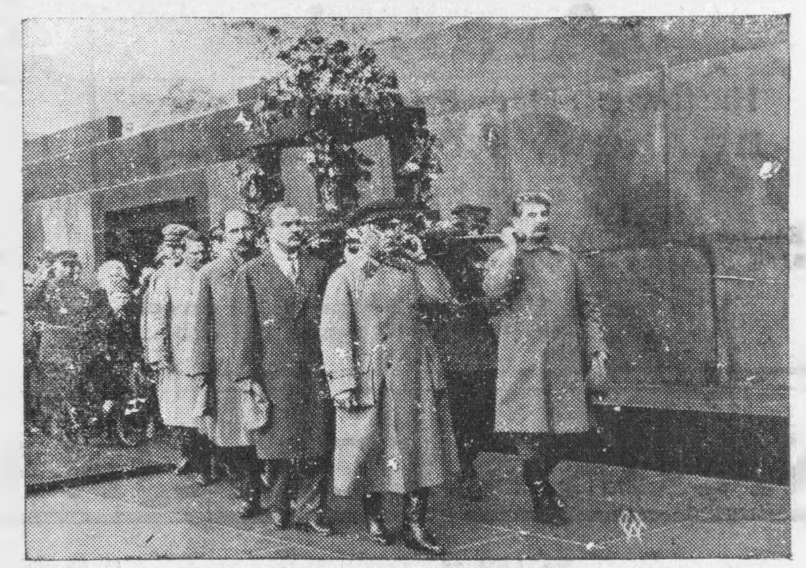
W tych dniach rozstrzygnięty został konkurs Komitetu Propagandy Artystycznej przy Min. Spraw Zagranicznych na prace z dziedziny grafiki użytkowej. Na konkurs nadesłano zgórą 200 prac, z których nagrodzono 20. Powyżej zamieszczamy reprodukcję dwóch nagrodzonych prac, a mianowicie: projekt okładki w wykonaniu Inki Kaczkowskiej i Wandy Zawidzkiej (z lewej) oraz projekt menu w wykonaniu Sopoćki.

Podniesienie bandery w Yacht klubie oficerskim



W ub. niedzielę na Przystani Oficerskiej Yacht klubu w Warszawie odbyła się w obecności Pana Prezydenta Rzplitej i członków rządu uroczystość otwarcia sezonu. Na górnem zdjęciu — Pan Prezydent Rzplitej, członkowie rządu i zaproszeni goście na uroczystości podniesienia bandery; u dołu — Pan Minister Spraw Zagranicznych Beck prowadzi motorówkę, którą jadą p. premjer Jędrzejewicz, min. p. W. Jędrzejewicz i Marszałek Sejmu Switalski

Uroczystość przeniesienia popiołów Menzyńskiego



Dn. 13-go odbyła się w Moskwie uroczystość przeniesienia popiołów W. R. Menżyńskiego prezesa G. P. U. do Kremlu. Urna kremacyjna zawierająca popioły W. R. Menżyńskiego była niesiona przez jego towarzyszy. Dziesiątki tysięcy delegacyj robotniczych i oddziały Czerwonej Armji brały udział w pochodzie. Urna była wmurowana w ścianę Kremlu. Fotografja przedstawia urnę kremacyjną z popiołami Menżyńskiego niesioną przez (od lewej strony do prawej) Stalina, Woroszyłowa, Mołotowa, Kaganowicza i Idanowa.

Pokaz psów myśliwskich



W Wilanowie odbył się w obecności przedstawicieli władz pokaz polowy psów myśliwskich rasy angielskiej. Na zdjęciu psy myśliwskie u startu. U góry premjowany pies p. Kamińskiego „Eros".

HUMOR

Gdy kobieta rządzi

— Tatusiu! proszę zaraz iść do mamy.

— A po co?

— Nie wiem; ale ja już dostałem kijem.

W kuchni.

Żołnierz: Franiu, czy serce panny jest wolne?

Kucharka: Idź pan, idź, mówisz o sercu, a myślisz o wątrobie, którą smażę dla państwa na wieczerzę.

Na szkocką nutę.

— Ile kosztuje obcięcie włosów? — pyta kandydatka na „garsonkę".
— 2 zł.
— A golenie?
— 1 zł.
— To proszę, niech mi pan głowę ogoli.

Poraz ostatni.

Wierzyciel: „Więc ja się dzisiaj pana po raz ostatni zapytuję. Chcesz pan mi ten dług zwrócić lub nie?"

Student: „No Bogu dzięki, przecież są widoki, że te wieczne pytania raz się skończą!"

Dante nie skłamał...

— Więc napisałeś książkę o Indjach. Ależ mój drogi przecież ty nigdy tam nie byłeś.

— Cóż z tego. Nikt nie krytykuje Dantego i zachwycają się „Boską komedją", a on także nie był w piekle.

Rekord szybkości.

W kolejce podmiejskiej jeden z pasażerów skarży się ciągle na powolność jazdy. Zniecierpliwiony tem konduktor przerywa mu wreszcie:

— Jeżeli panu tak nie dogadza ta jazda — może pan przecież wysiąść i pójść pieszo.

— Dziękuję — odpowiada pasażer — tak bardzo mi się znowu nie spieszy.

Komu gorzej?

— O la Boga, Bartek będzie ze mną nieszczęście, bo mi zając drogę przebiegł.

— Eeee! Co tam matula gada, zającowi będzie gorzej, bo mu baba bez drogę przeszła.

Troskliwa małżonka.

— Mój mężu, jedziesz do Włoch, tam podobno kule teraz latają... Weź przynajmniej parasol.

Pojedynek nowoczesny.

— Panie baronie, dlaczegoż to pojedynek się nie odbył?

— Fotograf zrobił zawód i nie przyjechał.

W sądzie.

Sędzia do rzekomego mordercy:
— Czy poznaje pan ten nóż?
— Naturalnie!
— Chwała Bogu! Nareszcie!

— Naturalnie że poznaję! Przecież pan sędzia w zeszłym tygodniu mi już kilkakrotnie pokazywał ten nóż.

Familja.

— Janie, a zdrowi ta u was w chałupie?

— Zdrowi, jeno cerwona krowa ciągiem słabuje.

— Ze też to w waszej familji zawdy się jakieść chróbska trzymają.

Roztargniony.

— Jakże się ma mąż pani?
— Niestety, panie przed rokiem umarł...
— Rzeczywiście, tak rzadko go spotykam.

Kłótnia flegmatyków.

Trzej szkoci, siedząc w oknie klubowem, wyglądają na ulicę. Widzą przez okno samochód. Mija kwadrans, jeden z nich odzywa się:

— To Cadillac.

Znowu długie milczenie, a po nim głos.

— Nie to Rolls Royce.

Nowa kwadransowa pauza w rozmowie, poczem trzeci szkot powiada:

— Jeśli macie zamiar sprzeczać się ciągle, to do widzenia.

Szkocja mówi.

Grupa Szkotów rozżalona o dowcipy o szkockim skąpstwie zakłada w Aberdeen ligę do ich zwalczania. Po skończonem posiedzeniu prezes ligi O'Donnel wysyła na poczcie ważną depeszę.

— Ile kosztuje słowo — zapytuje.

½ pensa. Podpis bezpłatny — brzmi odpowiedź urzędnika.

— Ja się tylko podpiszę — mówi O'Donnell — jestem wodzem Indjan i nazywam się „przyjeżdżam piątek rano O' Donnell".

Odbito w Drukarni Polskiej Jana Majerowicza, Jarocin ul. Gołębia 3.